



Księgi Jakubowe, Freud i malarz literatury

2014-10-21

W poniedziałek 20 października rozpoczął się 6. Festiwal Conrada, który jest obecnie jednym z największych przedsięwzięć literackich zorganizowanych z takim rozmachem - w Krakowie, ale także i w Polsce. Sukcesy frekwencyjne poszczególnych edycji, znamienici goście i świetne spotkania są dowodem, że to co w sferze odważnych wizji i marzeń można przenieść do rzeczywistości. W pierwszym dniu odbyły się dwa niezwykle spotkania - z Olgą Tokarczuk i Johnem Banville'em.

Organizatorzy Festiwalu zwracają uwagę na jego wymiar edukacyjny. W cyklu Lekcje Czytania, które prowadzą pisarze, akademicy i publicyści, wzięło dotąd udział ponad 10 tys. młodzieży. Od kolejnej Lekcji Czytania - z Grzegorzem Jankowiczem - de facto rozpoczął się zresztą wczoraj Festiwal Conrada. Dokładnie w południe.

Później, pod wieczór, w salach i korytarzach Pałacu Pod Baranami - czyli tam, gdzie odbywa się większość spotkań - gęstniał tłum. Gościem była Olga Tokarczuk, której najnowsza książka - monumentalne *Księgi Jakubowe* - właśnie się ukazały. *Teraz będzie się pisać biogramy Tokarczuk dzieląc jej twórczość na 'przed Księgami' i 'po Księgach'* - stwierdzili prowadzący rozmowę z pisarką Tomasz Pindel i Szymon Kloska.

Nad ogromną, liczącą ponad 900 stron, opowieścią pisarka pracowała kilka lat. Rzecz ukazała się w dopieszczonej - także od strony graficznej - formie. *Akcja rozgrywa się w XVIII wieku. Rozpoczyna na granicy polsko-tureckiej, a kończy na rubieżach polsko-niemieckich i opowiada historię polskiej biedoty, która zafascynowała się ideą mesjańską* - próbowała streścić swoją pracę Tokarczuk.

Jedną z głównych postaci w książce jest Jakub Frank. *Mój stosunek do niego jest bardzo ambiwalentny* - mówiła autorka. *Dzisiaj pewnie byłby skutecznym politykiem. Mówił wieloma językami, nie wahał się używać przemocy i manipulacji. Sam bał się słowa pisanego - wiedział, że ono może być kwitem.*

Tokarczuk mówiła także sporo o innym bohaterze, księdzu Benedykcie Chmielowskim. *Próbowałam zbudować jego osobowość na postawie tekstu. To była z pewnością niedozwolona psychoanaliza. Nie życzyłam sobie, żeby się ktoś w taki sposób mną zajmował* - śmiała się pisarka.

Księgi Jakubowe, jak przyznała autorka, są hołdem złożonym wszystkim księgom, a nieoczywista numeracja jest ukłonem ku księgom hebrajskim. *Wydawnictwo Literackie zgodziło się na wszystkie moje pomysły* - cieszyła się pisarka, wyjaśniając że formą jej powieść nawiązuje do *Nowych Aten* księdza Chmielowskiego.

O nawiązaniach - tym razem jednak do Freuda - sporo usłyszeli także goście spotkania z Johnem Banville'em. *Podziwiam go jako artystę* - mówił o autorze *Wstępu do psychoanalizy* pisarz. - *Proces dojrzewania nazywam oddaleniem od domu. Muszę wtedy znaleźć nową ochronę. Pisarz znajduje ją łatwo - bo ubiera się w język. Ale co z wami? Jak wy sobie poradzicie?* - zwracał się do czytelników Banville.

Irlandzki prozaik wyznał, że patrzy na język angielski z zewnątrz. Podkreślił przy okazji, że obowiązkiem pisarza nie jest zadamawiać się nigdzie, ale być poza wszystkim.



**Magiczny
Kraków**

Sam próbuję być malarzem - stwierdził Banville pytany o obsesję sztuki w literaturze - Próbuję to robić słowem. W malarstwie uwielbiam zwłaszcza długie perspektywy.

Nieco poetyckie, rozlane pomiędzy Freudem a Austen, przeszłością a teraźniejszością, przerażeniem światem a zachwytem nad jego cudownością, spotkanie z Banville'em poprzedziło muzyczne wydarzenie wieczoru - koncert w Alchemii *Rimbaud*. *Tomasz Budzyński, Michał Jacaszek, Mikołaj Trzaska*. Bo też Conrad Festiwal to - jak co roku - nie tylko literatura, ale również muzyka, film czy sztuki plastyczne. To także dyskusje z tłumaczami, ważnym ogniwem światowego krwioobiegu literatury.

Wtorek na Festiwalu Conrada to między innymi spotkanie z Jackiem Hugo-Baderem, Krzysztofem Rutkowskim, a także z Rają Shehadehem. I dyskusja na temat roli języka w kształtowaniu tożsamości. Nie tylko pisarskiej. Wezmą w niej udział Inga Iwasiów, Zbigniew Kruszyński i Jerzy Sosnowski.

Festiwal Conrada to wspólne przedsięwzięcie Miasta Kraków, Krakowskiego Biura Festiwalowego i Fundacji Tygodnika Powszechnego.

Pełen program Festiwalu można znaleźć [TUTAJ](#)